

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 jam) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 jam) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO - STAROSTWO W KROTOSZYNIE - TEL. 39

Sroda, dnia 19-go sierpnia 1936 r.

Zamknięcie drogi.

Wskutek przebudowy nawierzchni zamknięta się drogą Dobrzyca — Fabjanów dla ruchu kołowego na okres do 5. 9. 1936 roku.

Objazd może odbywać się przez Sośnicę.

Krotoszyn, dnia 18 sierpnia 1936 r.

Przewodniczący Wydziału Powiat.

(-) WILIMOWSKI

Nr. P.Z.D. 4/166/36.

Zbiórka publiczna.

P. Wojewoda Poznański zarządzeniem z dnia 13. VIII. 36 Nr. SPB. VI. 94/76 zezwolił Zarządowi Pozn. Okr. Wojew. Zw. Straży Pożarnych R. P. w Poznaniu na urządzenie zbiórki publicznej przez zbieranie składek pieniężnych do puszek oraz za pośrednictwem rozsprzedaży nalepek na okna w cenie po 10 gr., 20 gr. i 50 gr. i rozsprzedaży cegiełek po 50 gr. i 1 zł na całym terenie Wojew. Poznańskiego w czasie od 23 sierpnia 1936 r. do dnia 30 sierpnia 1936 r. włącznie.

Krotoszyn, dnia 17. VIII. 1936 r.

Starosta Powiatowy:

(-) WILIMOWSKI.

Nr. B. 32/43/36.

Wyłudzenie zapomóg przez włóczęgów.

Jadwiga Smorowska (Szczerbiec) ur. w Zninie 15 września 1890 r. wyłudza zapomogi wzgl. symulując chorobę, usiłuje dostać się do szpitala. Miejscowy Związek Wspierania Ubogich w Pakości, powiatu Mogileńskiego nie będzie więc zwracał żadnych kosztów wynikłych z tego tytułu.

Krotoszyn, dnia 13. VIII. 1936 r.

Starosta Powiatowy:

(-) WILIMOWSKI.

Nr. Op. 11/7/36.

Komunikat

dotyczy przydziału kogutów rozplodowych po cenie ulgowej dla małorolnych.

Wydział Powiatowy zamierza wspólnie z Wielkopolską Izłą Rolniczą subwencjonować w niektórych wypadkach nabywanie kogutów rozplodowych po nieśnych przodkach. Z subwencji mogą korzystać wyłącznie małorolni.

Wydawać się będzie koguty rasy Leghorn oraz Karmazyny (Rhode Island Red) o nieśności matki powyżej 200 jaj u Leghornów, powyżej 160 jaj u Karmazynów.

Przy dostarczaniu kogutów subwencjo-

nowanych, zwraca się przede wszystkim uwagę na wydajność przodków koguta, ubarwienie zaś koguta odgrywa rolę poboczną, gdyż chodzi o podrasowanie materiału miejscowego w kierunku użytkowym t.j. o podwyższenie nieśności oraz wagi jaj, a nie o ujednoczenie ubarwienia potomstwa.

Wydawane będą wyłącznie koguty z rodowodami, pochodzące z hodowli uznanych o najwyższym poziomie hodowlanym.

Cena koguta o wiadomem pochodzeniu i wydajności co najmniej 3 pokoleń wstecz wynosi 15 zł, z których Wydział Powiatowy ponosi 5 zł, Wielkopolska Izba Rolnicza 5 zł, a nabywca 5 zł plus koszty opakowania i przesyłki.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem Wydziału Powiatowego do 31 października b. r. włącznie. Późniejszych zgłoszeń nie uwzględnia się.

Zgłoszenie i przesyłkę najlepiej jest nadsłać zbiorowo przez miejscowe organizacje rolnicze, w celu zaoszczędzenia kosztów opakowania i przesyłki.

Krotoszyn, dnia 14 sierpnia 1936 r.

Przewodniczący Wydziału Powiat.

WILIMOWSKI

Nr. Roln. 9/41/36

Dział nieurzędowy.

Gen. Gamelin odznaczony Wielką Wstęgą Orderu Polonia Restituta.

W ub. środę, przybył z Wiednia do Polski Gen. Gamelin, generalissimus Francji z wizytą do Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych Gen. Rydza-Śmigłego. Mimo, że wizyta miała charakter czysto wojskowy utrzymywana była w ramach obowiązują-

tego oba zaprzyjaźnione kraje sojuszu, graniczna przypisuje jej znaczenie polityczne. Niewątpliwie wizyta gen. Gamelina w stosownym momencie podkreśla serdeczność stosunków, jakie istnieją między obu krajami.

W czwartek w generalnym inspektoracie sił zbrojnych odbyła się wielka konferencja, której tematem były zagadnienia natry czysto wojskowe.

W ostatni dzień pobytu t.j. w niedzielę gen. Gamelin odwiedził Warszawę, a o godz. 12.00 udał się na Zamek, gdzie był przyjęty przez Pana Prezydenta R.P. W trakcie audjencji P. Prezydent udekorował

gen. Gamelina wielką wstęgą orderu Polonia Restituta, poczem podejmował generalissimusa Francji wraz z jego otoczeniem śniadaniem.

Wieczorem gen. Gamelin odjechał do Krakowa w towarzystwie gen. D'Arbonneau, gen. Stachiewicza, gen. Wieniawy-Długoszewskiego i mjr. Axentowicza. Odjeżdżającego gen. Gamelin serdecznie żegnali gen. Rydz-Śmigły z licznymi zebranymi wyższymi oficerami, a tłumnie zebrana publiczność urządziła dostojnemu

gościowi gorącą owację.

Przybywszy w poniedziałek do Krakowa, gen. Gamelin rano złożył hołd u trumny Marszałka Piłsudskiego na Wawelu, poczem zwiedził m. in. kościół na Skalce. Wieczorem gen. Gamelin odjechał po ciągami do Wiednia.

Dokończenie i rozstrzygnięcie definitywne rozmów warszawskich nastąpi dopiero podczas rewizyty gen. Rydza-Śmigłego w Paryżu, która nastąpi w najbliższych miesiącach.

Militaryzacja Młodzieży w Niemczech.

Berlin (Centropress). — Z rozporządzenia przywódców młodzieży w Niemczech dowiadujemy się, że młodzież wychowy-

wana jest tak samo jak formacja wojskowa. W nowym rozporządzeniu m. i. mówi się, że formacje młodzieży hitlero-

wskiej powinny utworzyć także oddział wywiadowczy. Oddziały te, tak samo jak wszystkie oddziały sportu lotniczego, marynarki i oddziały zmotoryzowane podlegają bezpośrednio dowódcom oddziałów batalionów, zależnie od tego, jak oddział ten początkowo jest silny liczebnie. Urząd wychowania fizycznego czy organizacyjny urząd kierowania młodzieżą wydadzą w najbliższym czasie wska-

zówki odnośnie umundurowania i uzbrojenia oddziałów młodzieży. Dla każdego oddziału narazie tworzy się tylko jedną jednostkę wywiadowczą. Wywiadowcze te centra powstać mają wszędzie tam, gdzie istnieją możliwości szkolenia i ćwiczenia młodzieży.

Z tego wynika, że wychowanie młodzieży w Niemczech ma charakter czysto militarystyczny.

Rasizm w handlu i przed sądami niemieckimi.

Berlin, w sierpniu (Centropress) Położenie niaryczyków w życiu handlowym Trzeciej Rzeszy staje się coraz to bardziej krytyczne. Prasa niemiecka ogłosiła niedawno wynik procesu przed sądem w Wanne-Eickel, gdzie rozpatrywana była niezwykła sprawa. Pewien członek S. A. zakupił u pewnego kupca materje na mundur. Kupiec następnie cedał swą należycie niaryczykowi. Członek S. A., który prawdopodobnie nie mógł zapłacić, odmówił wyrównania rachunku, wskazując na to, że członkowie S. A. nie mogą czynić żadnych zakupów u niaryczyków. Sąd przyznał racje nieplacącemu. Referent ministerstwa sprawiedliwości, który zmuszony był sprawą się zajmować, bowiem wyrok sądowy wzbudził niebywałą uwagę, ostatecznie zajął także stanowisko. Każda pomyłka w rasie może być powodem wątpliwości w kwestji zobowiązań. Pomyłka taka powstaje nawet chociaż kupiec był pochodzenia aryjskiego. Według zdrowego rozumu narodowego — tak motywuje się wyrok i decyzję referenta sprawiedliwości, — koniecznym jest, aby kupujący socjalista narodowo poinformował się co do rasy sprzedającego a sprzedający powinien poinformować dłużnika,

że zawiera transakcje z żydem. Jeżeli strona sprzedająca tak nie uczyniła, to kupujący był świadomie okłamany. Dlatego dłużnik ma prawo odmówienia zapłaty.

Inna charakterystyczna sprawa sięga do przeszłości. Pod koniec lutego 1933 a więc już po dojściu narodowych socjalistów do władzy, pewne niemieckie towarzystwo filmowe zawarło umowę z zagranicznym wydawnictwem teatralnym, dotyczącą dzieła znanego reżysera Eryka Charella. Charell zarazem otrzymał umowę odnośnie reżyserji. Po zaplaceniu pierwszej raty, towarzystwo filmowe umowę wypowiedziało a nawet wniosło skargę przeciw reżyserowi Charellowi o zwrot pierwszej raty. W umotywowaniu skargi towarzystwo filmowe argumentuje, że film, przy którego wyrobie współdziałała osoba pochodzenia niaryjskiego w charakterze reżysera nie może być wyświetlany. W umowie wyraźnie powiedziano, że towarzystwo filmowe może umowę wypowiedzieć i domagać się zwrotu wypłaconych kwot o ile Charell spowoduje choroby, śmierci lub dla innych przyczyn nie będzie mógł spełniać funkcji reżyserkich. Przynależność rasowa Charella jest takim powodem.

I w tym wypadku sąd rzeszy w najwyższej instancji przyznał rację towarzystwu filmowemu. Brzmienie umowy, w której mówi się: „gdyby Charell nie był w stanie” nie oznacza ograniczenia fizycznej czy duchowej niezdolności, jakby można przypuszczać z wyliczenia powodów, ale także dotyczy wszelkich możliwości zawinionych czy niezawinionych. Skarga nie może być odrzucona chociaż nawet towarzystwo filmowe wiedziało, że Charell nie jest aryjskiem, bowiem towarzystwo nie mogło wiedzieć, że żydzi zostaną wyeliminowani z życia publicznego w tak krótkim czasie.

Od końca czerwca prowadzony jest w Meiningen proces, o którym pisma niemieckie mileża, chociaż na początku propaganda na proces ten nadzwyczaj głośno wskazywała. Chodzi o postępowanie karne przeciw właścicielowi i czterem wyższym urzędnikom wielkiej firmy Simson (fabryka broni) w Suhl, w Turynji. Warsztaty Simsona należały do szeregu tych firm, które otrzymały monopol dostawy broni i znajdowały się pod bezostrzednią kontrolą władz wojskowych. Pomimo to jednak firma została oskarżona, że bezprawnie się wzbogaciła o kilka milionów marek. Namieśnik państwa w Turynji wskutek takiego obwinienia firmy zarządził już w roku 1935 konfiskatę warsztatów i oddał je do dyspozycji ministerstwa Reichswehry. Wskutek żydowskiego pochodzenia rodziny Simsona już od początku 1934 r. kierownictwo zakładów powierzone zostało zausznikowi partji narodowo-socjalistycznej. Taki stan trwał do końca 1935 aż nowe kierownictwo hakenkreuzlerowskie nagromadziło tyle materiału, że warsztaty mogły być wywalczone. Właścicielowi oczywiście zapłacono kilka milionów marek, rzekomo nieulaszny zarobek, aby tylko przedsiębiorstwo utrzymało. Konfiskatę zakładów początkowo motywowano tem, że robotnicy byli nie-

ADAM NASIELSKI.

WYŚCIG ZE ŚMIERCIĄ

POWIEŚĆ 56.

— Człowiek w samochodzie nosił taki płaszcz. W ręku miał rewolwer i latorę. Oświetlił drzwi przy których byłem ukryty. Gdy padło na mnie światło latorki — strzeliłem. Byłem na pół przytomny ze strachu.

Juljusz przerwał, lzy ciekły grubemi kroplami z jego oczu.

— Potem przekonałem się ku memu przerażeniu, że to nie był Larski.

Ospowiedział potem jak otrzymał list od zastrelonego z poleceniem doręczenia go adresatowi. Mówił ze łzami w oczach, że zamordowany przebaczył mu.

— Nie wiem sam jakim sposobem dostałem się do domu. Runąłem na łóżku i zapadłem odrazu w sen. Nazajutrz dowiedziałem się z gazet że jestem zabójcą pułkownika Toma Londresa, z francuskiej misji wojskowej.

Juljusz opowiedział teraz jak dostał się w ręce Brunsu.

— Na jakiej ulicy to było — zapytał naraz Dr. Garret, który dotychczas słuchał w mileczeniu.

— Z gazet dowiedziałem się, że to się stało w pobliżu skrzyżowań ulicy Mostowej i ulicy Parkowej.

— Stałeś w wnieć jakiegoś domu. Czy pamiętasz jaki numer miał ten dom?

Juljusz namyślił się. Usiłował wywołać w pamięci obraz owej fatalnej nocy.

— Tak, przypominam sobie. Przypad-

kowo zupełnie przeczytałem na oświetlonej tablicze w bramie. Stałem na schodkach przed jakimiś drzwiami. Brama była po mojej prawej stronie.

— Wige jaki to był numer?

Nuta zniecierpliwienia i ciekawości brzmiała z tego pytania Dra Garreta. — Na tabliczce w bramie był napis ulica Parkowa 115.

— Co! Dam na ulicy Parkowej 115.

Zrównoważony Dr. Garret aż krzyknął. Widożenie to była dlań bardzo ważna wiadomość.

Mileczenie zapanowało na chwilę w obszernej komnacie.

Juljusz odcierał chustką lzy jakie pojawiły się przedtem, podczas opowiadania. Dr. Garret nie patrzył nań teraz — myślał nad czymś intensywnie, bo na jego wysokości czoło wystąpiły dwie podłużne, głębokie zmarszczki. Wreszcie przemówił: — Słuchaj Juljuzu. Zadam ci teraz pytanie, na które chciałbym otrzymać dokładną i wyraźną odpowiedź. Od tego wiele zależy.

Juljusz wysunął głowę z zaciekawieniem. — Pułkownik dał ci przed śmiercią niebieską kopertę na której napisał przedtem kilka słów twoim ołówkiem. Koperta była zaadresowana do mnie. Potem zabrał ci ją podstępnie Bruns. Więc uważaj; czy pamiętasz co dopisał pułkownik na kopercie?

Przerwał na chwilę.

— Rozumiem że byłeś wtedy na wpół przytomny. Jednak nateż pamięć odtwórz sobie dokładnie sytuację; pułkownik bierze twój ołówek i pisze coś na niebies-

kiej kopercie. Co on napisał.

Juljusz odparł po długim namyśle. — Było tam kilka zdań w języku francuskim. Zdaje się: Espier les demarques de'ennemi. Irruption remettre a demain. Ja sais tout.

— Je sais tout, je sais tout — powtarzał przez zęby Dr. Garret i dodał do siebie cicho po francusku, aby Juljusz nie słyszał i nie rozumiał. — Teraz już wszystko rozumiem. Biedny pułkownik Londres. — Tuż przed samem zwycięstwem poniósł śmierć. Dosłownie: o krok przed zwycięstwem poniósł śmierć.

Wzrok Juljusza powiedział mu, że ten słycał i zrozumiał jego ostatnie słowo wyszeptane po francusku.

— Przepraszam Juljuzu nie chciałem cię urazić. Wiem w tem twojej winy. Dokąd została wezwany przez Brunsu, skreślił naglo Dr. Garret z tematu.

— Na ulicy Parkowa 115.

— I nie zastanowiło ię, że miałeś przyjść na ulicę Parkową 115. Przecież z wnętrza tego domu strzelałeś do pułkownika?

Juljuszowi otworzyły się dopiero teraz oczy.

— Prawda!! Teraz już rozumiem. Musiano to przypadkiem zauważyć z tego domu, jak ja strzelałem. Ze też nie zwróciłem uwagi, że adresy są identyczne. Podpatrzono to z domu. Teraz rozumiem.

— Niezupełnie rozumiesz. Wyjaśnij mi to kiedyś.

— O kogo miałeś spytać na ulicy Parkowej 115.

— O Z. Leńskiego.

dnie wynagradzani. Okazało się jednak, że fabryka ściśle przestrzegła zatwierdzone taryfy zarobkowe. Argument ten zatem upadł. O procesie obecnie się nie pisze, ponieważ obecne twierdzenia prokuratora są bardzo krucho.

Jak postępowano z oskarżonymi wynika z tego, że zarządca warsztatów Münch przed rozpoczęciem procesu do-

znał ataku manji prześladowczej i musiał zostać odwieziony do zakładu dla umysłowo chorych. Rozprawa odbywa się przy drzwiach zamkniętych, tak że publiczność nie może dowiedzieć się niczego, chociaż proces trwa już przeszło sześć tygodni a skończy się prawdopodobnie dopiero za dwa tygodnie.

—o—

Jak będzie wyglądał świat w roku 2214?

niezwykły konkurs amerykańskiego Związku autorów.

Związek autorów amerykańskich rozpiął konkurs na najoryginalniejszy raport na temat przyszłego wyglądu świata. — Nagrodę za najfantastyczniejszą wizję przyszłości otrzymał znany autor amerykański Oliver Brook.

Reportaż zaczyna się od opisu lotu na olbrzymim aparacie „Meteor I”, który popędzany przez 8 śmig, pędzi przez stratosferę na wysokości 32 tysięcy metrów z szybkością 1560 km. na godzinę. Kapitan statku, wypełnionego 40 pasa-

żerami, otrzymuje sygnał, aby opuścił się o 2000 metrów niżej, gdyż w przestworzach toczy się walka. Pasażerowie ośmierzają dzięki telewizji całą grozę walki powietrznej. Olbrzymie aerostaty, zniszczone pociskami i prądami, opadają na ziemię. Lasy palą się, grunt pęka i rozpada się, dzielony przepastnymi szczelinami. Na szczęście walka ta powoduje tylko straty w maszynach robotach, którzy kierują aparatami. Widać szczątki robotów między gałęziami drzew i na

polanach. W r. 2214 nie wależą już ludzkie od 200 lat. Dali się zastąpić przez automaty.

Gigantyczny aerostatek zbliża się do ziemi. Widac olbrzymi las, poznacony płomykami. Są to światła u wejścia do leńów, które wechlan'ają pocztę lotniczą. W tym czasie niema już miast na ziemi. Zniknęły, zniszczone atakami z powietrza podczas powtarzających się wojen. Nowe miasta powstały w głąbokości 800 m. pod ziemią. Posiadają doskonałą komunikację samochodową i elektryczną. Wozy pędzą pod ziemią z szybkością 500—800 km. na godzinę. Także komunikacja woda istnieje tylko w głębi mórz. Ludzie zdani się wyłącznie na promienie infraczerwone, zastępujące im światło słoneczne.

Pasażerowie słyszą sygnał, że zbliżają się do San Francisco. „Meteor I” zatacza 3 olbrzymie koła. Ziemia otwiera się, aparat dostaje się do gigantycznego leja i zatrzymuje się na platformie stalowej. Pasażerowie przechodzą do oczekujących ich wozów samochodowych i kolejowych, stojących pod dachem ogromnego dworca kolejowego, po którym unijają się coraz mniej 10.000 ludzi. Samolot wycofuje się z leja, na platformie stoi tylko hala dworca, skapanego w błękiecie łagodnego, dobroczynnego dla oczu światła.

Ponad milion osób zjechało na Olimpiadę.

Opracowana już przez władze niemieckie statystyka XI. Olimpiady podaje, że około 1.200.000 obcych zjechało do stolicy, z tego około 150.000 cudzoziemców.

Koleje państwowe uruchomiły 1000 nadzwyczajnych pociągów. Sprzedano ogółem 4.500.000 kart wstępu. Mniej więcej 100.000 osób miało karty abonamentowe. Ze sprzedaży biletów uzyskano około 7.500.000 Rmk. Organizacja igrzysk kosztowała w przybliżeniu 6.500.000 Rmk.

Biura komitetu organizacyjnego zatrudniały 350 pracowników. 5.000 robotników pracowało p.zy urządzeniach olimpijskich.

Miasto z idealnym powietrzem.

Mało które miasto w Europie ma tak czyste powietrze jak główne miasto Szwecji. W Sztokholmie, położonym nad jeziorami znajdują się bowiem wielkie parki a oprócz tego głównym środkiem oświetlającym jest elektryczność, wytwarzana przez wodospady szwedzkie. Parki swoje otacza Sztokholm największą opieką. W samym tylko roku 1936 uregulowano 162.500 metrów kwadratowych powierzchni parkowej. Ogółem powierzchnia parków w Sztokholmie wynosi 4.150.000 metrów² czyli że w ciągu dziesięciu lat powiększyła się czterokrotnie.

Mechanik bezrobotny zbudował sobie samolot.

Spokojna wioska Mnichowice pod Ostrzeszowem ma od szeregu tygodni swoją sensację. Otóż mieszkający tam mechanik z braku pracy postanowił czas spędzić na pożytecznej pracy i kombinował nad tem, by sobie zbudować samolot. Po długich i mozolnych tygodniach pracy, dzieło zostało ukończone i konstruktor na

swym samolocie, do którego wmontował motor samochodowy, uniósł się w przestworza. Nie wysoko, nie daleko, ale praca została uwieńczona pomyślnym wynikiem. Motor samochodowy naturalnie nie jest odpowiedni, a na motor samolotowy nie ma konstruktor pieniędzy. W tych dniach przybyła na miejsce komisja z Poznańskiego Okręgu LOPP i zainteresowała się tak konstruktorem, jak i jego samolotem. Trud konstruktora widać nie był daremny, bo tak on smę, jak i jego samolot znajdują stałe lokum w warsztatach mechanicznych.

Udzielam lekcji

PLASTYKI I RYTMIKI

chłopcy i dziewczynki — od lat 5-ciu.

Mickiewiczza 4 m. 3-II. pnr.

Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 17. VIII. 1936 r.

Zyto nowe	14,—	14,25
Pszonica	20,50	20,75
Jęczmień	15,50	16,—
Owies	13,50	14,25
Mąka żytnia gat. I 0—50%	21,75	22,—
Mąka żytnia gat. I 0—65%	20,75	21,25
Mąka żytnia gat. II 50—65%	15,50	16,50
Mąka żytnia poślednia ponad 65%	14,—	15,—
M. pszen. g. IA 0-45%	32,75	33,25
M. pszen. g. IB 0-55%	31,75	32,25
M. pszen. g. IC 0-60%	31,25	31,75
Otręby żytnie	10,—	10,50
Otręby pszenne	10,50	11,—
Gorzeyca	32,—	34,—
Wyka latowa	25,—	27,—
Peluszka	25,50	27,50
Groch Wiktorja	21,—	24,—
Groch Folgera	20,—	22,—

Kronika miejscowa.

— „Święto Żołnierza”, przypadające na dzień 15 sierpnia, uroczyste obcho-

dzono w całej Polsce. Również i Krotoszyn uczcił ten wielki w historii Polski dzień. Domy przyozdobiono sztandarami biało-czerwonymi. Po uroczystym nabożeństwie w kościele parafjalnym odbył się na rynku przegląd wojska i zebranych oddziałów organizacji i towarzystw, okolicznościowe przemówienie d-cy 56 p. p. Wlkp. ppłk. Tyczyńskiego, poczem udano się przed pomnik Marszałka Piłsudskiego, gdzie przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych z pp. Starostą Willimowskim, Dowódcą 56 p.p. Wlkp. ppłk. Tyczyńskim i Burmistrzem Fenrychem na czele odebrali defiladę.

W południe po defiladzie urządził Związek Strzelecki wraz ze wszystkimi organizacjami P. W. „Apel poległych” w parku przed zamkiem.

W godzinach popołudniowych orkiestra 56 p.p. Wlkp. dała koncert na Rynku.

Wieczorem odbyła się na sali Hotelu Wlkp. akademja urządzona przez Kat. Stow. M. M. z okazji rocznicy zwycięstwa wielkopolskiego nad nawałą bolszewicką w 1920 r.

— Kobylin. Wielki turniej piłki nożnej o puchar przewodni T. G. „Sokół” w Kobylinie odbędzie się w niedzielę, dnia 23 sierpnia br. o godz. 13,30 na boisku w Strzelniczy. Wieczorem od godz. 21 wieczór tancezny i wręczenie pucharu i dyplomów, zwycięzcom. W zawodach biorą udział Sokół Zduny — Sokół M. Górka — Astra Krotoszyn — K. S. M. Krotoszyn — Sokół Kobylin.

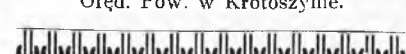


7.000 zł.

poszukuję na I hipotekę

obiekt wartości ca 20.000 zł. — Procent według umowy. — Zgłoszenia do Adm.

Oręd. Pow. w Krotoszynie.



Wszyscy wiedzą, że druki:
HANDLOWE - PRZEMYSŁOWE
dla URZĘDÓW I TOWARZYSTW

najstosowniej i najkorzystniej wykonuje

DRUKARNIA K. K. O.

Telefon nr. 164.

KROTOSZYN,

Florjańska 1.

Polecamy na imprezy letnie po specjalnie obniżonych cenach:

AFISZE już od zł 8,— za 100 szt.

ULOTKI już od zł 6,— za 1000 szt.

GDZIE SIĘ SPOTKAMY?

TYLKO W LEŚNICZÓWCE

gdyż tam mamy: koncert, tańce na salce, obfity bufet, a przede-wszystkiem ZDROWE powietrze — przy lesie sosnowym. —

Jedyne miejsce wycieczkowe

to **Leśniczówka**

właśc.: M. Gąsiorowski.

Zegary - Zegarki i Biżuterja

w najlepszych gatunkach i po cenach konkurencyjnych tylko
— w firmie —

K. MOHAWA, Mały Rynek 10

Wszelkie naprawy zegarków i biżuterji oraz prace rytownicze wykonuje we własnej pracowni

pierwszorządna siła fachowa



Augustyn Pilantz

Krotoszyn

Telefon 125

Rynek 31

Towary kolonialne
i delikatesy

Wina - Wódki - Likjery.

hurt — — detal

MIESZKANIE

2 pokoje z kuchnią suche, słoneczne i ptry przy ul. Młyńskiej 17 do WYNAJĘCIA.

Również tamże do wdzierzawienia

STAJNIE DLA KONI

Zgł. u p. Glinkowskiego, Krot. pl. Wolności 3
(Agencja gazet)

Korzystajcie z okazji!

Pozostaje tylko na krótki czas najwybitniejsza

CHIROMANTRKA-ASTROLOGINI LADY

dotąd niezrównana w swej przepowiedni i przewidzeniu losu każdego człowieka. Dużo jej przepowiedni spełniło się. Przepowiada zagraniczną wiedzę naukową, nieomylnie przeszłość, terażniejszość i przyszłość z linii rąk, kart, lizjonomji, z charakteru pisma, fotografii drugiej osoby. Co cię czeka, czego masz się wystrzegać, co możesz uniknąć? Określa charakter, zdolność, zawód, wiek, choroby, krótkie lub długie życie i wszystkie inne sprawy, jak posadowe, handlowe, majątkowe, sądowe, sercowe i trudne zawikłania. Tysiące podziękowań. Przyjęcie dyskretne, niekrepujące. Przyjdź, a dowiesz się.

Adres: Krotoszyn, Hotel pod Białym Orłem,
I. ptry. pokój 15.

Przyjmuje od 9—1 od 3—9
Cena od 1 zł.

Włada również obcymi językami.

KUPIĘ

ciężarówkę 2—3 tonn „Chevrolette“
w dobrym stanie.

Sprzedam

rolwagę nośności 50 ctr w dobrym
stanie.

„WYGODA“ — Jarocin, Mickiewicza nr 2.

Poszukuję posady w charakterze

pokojówki na majątek lub w mieście

Oferety proszę kierować do redakcji
Krot. Oręd. Powiat.

Km. 840/36.

Obwleszcz. o licytacji ruchom.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie II. rewiru Stefan Kustrzyński mający kancelarję w Krotoszynie, ulica Słedowa nr. 16 na podstawie art. 602 k. p. e. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20-go sierpnia 1936 r. o godz. 10-ej

w Wieloswi, pow. Krotoszyn odbędzie się 1-a licytacja ruchomości, należących do Jana i Marji małż. Krzesiek składających się z

stogu żyta (zbiór z ca 40 mórg)

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 4 sierpnia 1936 r.

KOMORNIK: (—) Kustrzyński.

Po otrzymaniu 2 wagonów żelaza jestem w możności oddać
po najniższych cenach hurtowych

I — DŹWIGARY normalny profil 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20 cm.
we wszystkich długościach.

żelazo sztabowe, formowe, taśmowe, — blachy różn. gatunku
oprócz tego polecam na sezon wszelkie materiały i okucia budowlane.

Sprzęty rolnicze — węgle kowalskie — osio do wozów.

Artykuły elektryczne — Dykta — Narzędzia — Klej stol.

P. PRYGODE, Skład Żelaza
KROTOSZYN — Rynek 9.